

Pogrzeb młodego rolnika



WŁADYSŁAW SYROKOMLA

RYMY ULOTNE

Pogrzeb młodego rolnika

SIELANKA

Wczora, młody łazarzu¹, śledząc wzrok twój pilno,
I słysząc w zeschniętych piersiach muzykę mogiłą,
Tętno co słabo kołata...

Kłamałem twój rodzinie i tobie, i sobie:
Że cię ręka lekarza podźwignie w chorobie,
Że jeszcze wrócisz do świata.

Dzisiaj — w jodłowej trumnie leży trup młodzieńczy,
Matka upadłszy na twarz, żałościwie jęczy,
Głową o trumnę uderza;
Na ławie cudzy ludzie wzdychają przy czarce,
Wzdycha ojciec, że stracił pomoc w gospodarce,
A dzwonnik śpiewa z psalterza.

Promień rannej jutrzeńki do chaty się wciska,
I jakby dla żniewagi, dla urągowiska,
Twarz trupa oświeca jaśnie —
Stosowniejsza dla ciebie, o biedny młodzianie!
Lampa, co krwią migoce na szerniałej ścianie,
Buchnie... to znowu przygaśnie...

Biją w dzwonek cerkiewny... to już hasło znaczy,
Że skończona przy grobie robota kopaczy,
Już robak czeka w mogile!
Już przychodzi ksiądz z krzyżem... o zaczekaj księżu!
Nim ojciec czarnych wołów do wozu nie wprzędzie,
Zostaw nam gościa przez chwilę...

Zakołatała wieko wierna ręka cieśli,
Wóz słomą potrząsnęli i trumnę wynieśli,
Karawan chatę wymija —
Z żółtymi gromnicami, w uroczystej parze,
Śpiewając podchmieleni idą gospodarze,
Płacz niewiast niebo przebija.

Nawet wójt, choć twarz jego tak groźna i dzika,
Uszanował pokłonem trumnę nieboszczyka,
Młodzieńcze! straszno ci w grobie?
W obumarłych źrzenicach łza ci pewno stoi,

Trup, Śmierć, Chłop,
Praca, Obyczaje, Żaloba

¹łazarz — tu: zmarły; od imienia postaci biblijnej, a nast. świętego kościoła chrześcijańskiego, Łazarza z Betanii, brata Marii i Marty, uczennic Chrystusa, który wg Ewangelii wskrzesił Łazarza z martwych na usilne prośby sióstr. [przypis edytorski]

Żal sercu rzucać wioskę, gdzie cudzy i swoi,
Tak rzewnie płaczą po tobie?!

A jednak ja przechodzień, co patrzę z daleka.
Czuję jak się krew moja pod sercem zapieka,
Jak mię pot zimny opływa; —
To nie po tobie płaczą — o! im tylko szkoda
Że zaskrzepla na zawsze twoja ręka młoda,
Do sianokosu i żniwa.

Bo twa ręka z siekierą była oswojona,
Bo już sochę dźwigały tve młode ramiona,
Już zdobywałeś kęs chleba!
Cóż za dziw, że rodzina, że wójt nawet czuły?
Bo się twoje ramiona z zaprzęgu wyzuły...
To żal nie taki, jak trzeba!...

Idzie młoda żniwiarka z zakwieconą głową...
Może westchnie... wyleje łezkę ukradkową,
Święte współczucie obudzi —
Gdzie tam?? póki zaręczyn nie zapiją starzy,
Żadne się młode dziewczę kochać nie odważy —
Płakać po chłopcu... wstyd ludzi.

Ostróżna²!... gdyby świat ten nie był zimnym tyle,
Smutno by ci tak młodo zakostnieć w mogile,
Nie chciałbyś rzucać nas może;
Cierpiałbyś — jakbyć serce na połowę darto³,
Ale teraz poznawszy, że i żyć nie warto,
Pokochasz grób twój nieboże!

Przy mogile gromadki zbierają się tłumne —
Słysząc, jak garści piasku uderzają w trumnę,
Już spoczął w ziemi syn kmieci;
I kłodę położyli na jego kurhanie,
I dzwonek ostateczne zagrał pożegnanie:
Niech wieczna światłość mu świeci!

Wieczorem wy umarli niekiedy umiecie,
Wziąwszy postać upiora, błąkać się po świecie,
Odwiedzać rodzinne sioła —
I u lubego okna podsłuchiwać z cicha,
Czy rodzina pamięta, czy kochanka wzdycha,
Czy kto tve imię zawoła.

Nie chodź młody upiorze, do lubój, do braci,
Bo ci się twa ciekawość boleśnie odpłaci!
Za miesiąc — obaczysz pono⁴
Grób twój w zielsku, a imię w niepamięci ludzi,
Śpij twardo, nim cię Pan Bóg ze snu nie rozbudzi,
Zapomnij przeszłość minioną!

10 sierpnia 1851

²ostróżny — dziś: ostrożny. [przypis edytorski]

³jakbyć serce na połowę darto — jakby ci rozdzierano serce na pół. [przypis edytorski]

⁴pono — podobno, prawdopodobnie. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/syrokomla-rymy-ulotne-pogrzeb-mlodego-rolnika>

Tekst opracowany na podstawie: Władysław Syrokomla, *Gawędy i rymy ulotne*, Nakładem Księgarni pod firmą Zawadzkiego i Węckiego, Warszawa 1853.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Utwór powstał w ramach konkursu „Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013”, realizowanego za pośrednictwem MSZ RP w roku 2013. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o konkursie „Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013”. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.